



**MINISTER
PRACY I POLITYKI SPOŁECZNEJ**

DUS/07-264/MJ/07

SECRETARIAT
Biura Prac Senackich
wpłynęło dn. 05.06.07
nr. 5259 podpis.....

BPS

Warszawa, dn. 31. maja 2007 r.

GABINET MARSZAŁKA SENATU
wpłynęło dn. 5.06.07
nr. 4092 podpis.....

Pan

Bogdan Borusewicz

Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

W związku z nadesłanym przy piśmie z dnia 9 maja 2007 r., znak: BPS/OSK-043-300/07 tekstem oświadczenia złożonego przez Senatora Michała Okłę podczas 32. posiedzenia Senatu RP w dniu 26 kwietnia 2007 r., uprzejmię wyjaśniam, co następuje.

Od wielu lat, bo już od listopada 1991 r., przy obliczaniu emerytury i renty stosuje się tzw. kwotę bazową, którą ustala się na podstawie przeciętnego wynagrodzenia. Początkowo kwota bazowa stanowiła 100% przeciętnego wynagrodzenia, jednak w 1993 r. Parlament – przepisami ustawy budżetowej na 1993 r. - obniżył kwotę bazową do 91% przeciętnego wynagrodzenia. Tę decyzję tłumaczono obawą przed utratą płynności finansowej funduszu ubezpieczeń z powodu spadku wpływów z tytułu składek (wzrost bezrobocia) oraz znacznego wzrostu wypłat związanych z przyznaniem ok. 700 tys. wcześniejszych emerytur.

Trybunał Konstytucyjny orzeczeniem z dnia 17 stycznia 1995r., sygn. akt K.16/93. zakwestionował konstytucyjność obniżenia kwoty bazowej ustawą budżetową. Jednakże Sejm - zgodnie z wówczas obowiązującym prawem - odrzucił to orzeczenie wymaganą większością 2/3 głosów.

Mimo, że orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego nie zmieniło stanu prawnego, to jednak poglądy wypowiedziane w jego uzasadnieniu skłoniły ustawodawcę do stopniowego przywrócenia 100% wskaźnika kwoty bazowej, służącej do obliczania świadczeń nowoprzyznawanych oraz do zmiany metody waloryzacji w celu zerwania bezpośredniego związku waloryzacji z wysokością kwoty bazowej.

Ustawą z dnia 6 lipca 1995 r. o zmianie ustawy o rewaloryzacji emerytur i rent... (Dz. U. Nr 95, poz. 473) a następnie ustawą z dnia 29 września 1995 r. o zmianie ustawy o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych

ustaw (Dz. U. Nr 138, poz. 681) wprowadzono przepis, że poczynając od pierwszej waloryzacji w 1996 r. (czyli od 1 września 1996 r.) wskaźnik procentowy kwoty bazowej ulega podwyższeniu o jeden punkt procentowy w każdym terminie waloryzacji, aż do osiągnięcia kwoty bazowej równej 100% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia.

Ustawą z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przyspieszono tempo podwyższania kwoty bazowej dla świadczeń nowoprzyznawanych. Tak więc od 1 stycznia 1999r. wskaźnik kwoty bazowej wynosi 100%. Od tego czasu nowo przyznawane emerytury i renty obliczane są przy zastosowaniu pełnej 100% kwoty bazowej.

Przez wiele lat nie rozwiązany był problem świadczeń przysługujących osobom, które przeszły na emeryturę lub rentę w latach 1993-1998, jak również osób, których świadczenia były waloryzowane w latach 1993-1995. Ich świadczenia zostały obliczone przy zastosowaniu kwoty bazowej niższej niż 100% przeciętnego wynagrodzenia. Wysokość tych świadczeń została więc trwale obniżona. Problem zróżnicowania kwot bazowych był dostrzegany przez Rząd i partnerów społecznych, z którymi ustalono, że przedstawione zostaną rozwiązania w zakresie stopniowej likwidacji zróżnicowania kwot bazowych, na miarę możliwości finansowych budżetu państwa.

Problem ten rozwiązuje ustawa z dnia 16 lipca 2004 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 191, poz. 1954), która wprowadziła przepis art. 194 a, określający sposób i etapy przeliczania świadczeń obliczonych od kwoty bazowej stanowiącej mniej niż 100% przeciętnego wynagrodzenia.

Zgodnie z art. 194 a ustawy o emeryturach i rentach z FUS, ZUS w pierwszej kolejności podwyższył emerytury i renty osób urodzonych przed dniem 1 stycznia 1930 r. Ze względu na wiek tych osób przeliczanie przysługujących im świadczeń przeprowadzono w dwóch etapach:

- od 1 marca 2005 r. wysokość świadczeń została ustalona ponownie, przez podniesienie kwoty bazowej aktualnej na moment przyznania świadczenia (z uwzględnieniem wszystkich waloryzacji, jakim dane świadczenie podlegało od momentu przyznania) do poziomu 96,5% przeciętnego wynagrodzenia przyjętego do ustalenia wysokości świadczenia, a następnie
- od 1 marca 2006 r. wysokość świadczeń została ustalona ponownie, przez podniesienie kwoty bazowej aktualnej na moment przyznania świadczenia (z uwzględnieniem wszystkich waloryzacji, jakim dane świadczenie podlegało od momentu przyznania) do poziomu 100,00% przeciętnego wynagrodzenia przyjętego do ustalenia wysokości świadczenia.

W rezultacie najstarsi emeryci i renciści otrzymali dwie podwyżki świadczeń i od 1 marca 2006 r. pobierają świadczenie w takiej wysokości, jakby w momencie przejścia na emeryturę obowiązywała ich kwota bazowa stanowiąca 100% przeciętnego wynagrodzenia.

Przeliczenie świadczeń przysługujących osobom młodszym, urodzonym po dniu 31 grudnia 1929 r., rozłożono na 4 lata, poczynając od 1 marca 2007 r. a kończąc na 1 marca 2010 r.

Nastąpi to według następujących zasad:

- od 1 marca 2007 r. wysokość świadczeń została ustalona ponownie, przez podniesienie kwoty bazowej aktualnej na moment przyznania świadczenia (z uwzględnieniem wszystkich waloryzacji, jakim dane świadczenie podlegało od momentu przyznania) do poziomu 94,5% przeciętnego wynagrodzenia przyjętego do ustalenia wysokości świadczenia, a następnie,
- od 1 marca 2008 r. kwota bazowa zostanie podniesiona do 96% przeciętnego wynagrodzenia,
- od marca 2009 r. kwota bazowa zostanie podniesiona do 98% przeciętnego wynagrodzenia,
- od 1 marca 2010 r. kwota bazowa zostanie podniesiona do 100% przeciętnego wynagrodzenia.

W rezultacie młodszy emeryci i renciści od 1 marca 2010 r. będą pobierać świadczenie w takiej wysokości, jakby w momencie przejścia na emeryturę obowiązywała ich kwota bazowa obliczona od 100% przeciętnego wynagrodzenia.

Stopniowa likwidacja zróżnicowania kwot bazowych, które zastosowano do obliczenia świadczeń emerytalno-rentowych dla osób urodzonych po 1929 r. jest rozwiązaniem na miarę możliwości finansowych budżetu państwa.

Obowiązujący w naszym kraju system ubezpieczeń społecznych można oceniać z dwóch punktów widzenia – z punktu widzenia oczekiwań emerytów i rencistów oraz z punktu widzenia możliwości finansowych ubezpieczeń społecznych. Zastosowane rozwiązania muszą być z istoty rzeczy rozwiązaniami kompromisowymi, uwzględniającymi oba te punkty widzenia. Z jednej strony należy więc dążyć do tego, aby świadczenia z ubezpieczenia społecznego miały ustabilizowaną wartość realną, z drugiej zaś, aby wydatki na świadczenia ustabilizowały wielkość dotacji budżetowej na stałym poziomie.

W aktualnych realiach społeczno-gospodarczych kraju, możliwości kształtowania poziomu emerytur i rent zależą ściśle od poziomu wynagrodzeń oraz relacji pomiędzy liczbą emerytów i rencistów a liczbą osób czynnych zawodowo. Wynika to z faktu, że środki na wypłatę emerytur i rent pochodzą ze składek na ubezpieczenia społeczne odprowadzanych od przychodu osób aktualnie pracujących.

Przyspieszenie likwidacji starego portfela w odniesieniu do osób urodzonych po 1929 r. nie byłoby w obecnej sytuacji racjonalne. Zwiększenie wymiaru świadczeń emerytalno-rentowych musiałoby oznaczać zwiększenie wysokości składek na ubezpieczenia społeczne lub znaczne powiększenie dotacji budżetowej do Funduszu Ubezpieczeń Społecznych – co w aktualnej sytuacji społeczno-gospodarczej kraju nie jest możliwe, bowiem działania Rządu w zakresie polityki społecznej na najbliższe lata uwarunkowane są następującymi przesłankami:

- sytuacją społeczno-gospodarczą, której efektem jest jeszcze utrzymujące się dość wysokie bezrobocie oraz znaczne obszary ubóstwa,
- trudną sytuacją finansów publicznych, której skutkiem jest dotkliwe ograniczenie od 1999 r. wydatków na pomoc społeczną i aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu,
- sytuacją demograficzną, która z jednej strony powoduje przyrost liczby osób na rynku pracy, zaś z drugiej powoduje coraz większy przyrost liczby osób kończących swoją karierę zawodową objętych systemem ubezpieczeń społecznych.

Warto nadmienić, że niezależnie od tych trudności, emerytury i renty są systematycznie waloryzowane. Zgodnie z obecnie obowiązującymi zasadami waloryzacji, określonymi w ustawie z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 z późn. zm.), świadczenia emerytalno – rentowe są waloryzowane wtedy, gdy wskaźnik cen towarów i usług wyniesie co najmniej 105,0%.

Ponieważ w 2007 r. wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych nie osiągnął wymaganej wysokości, waloryzacja w tym roku nie mogła być przeprowadzona. Najniżej uposażeni świadczeniobiorcy otrzymali jednak jednorazowe zapomogi uzależnione od wysokości świadczenia a nie od kwoty dochodu na osobę w rodzinie. Parlament przychylił się bowiem do propozycji Rządu i ustawą 16 lutego 2005 r. zmienił zasady przyznawania jednorazowego dodatku dla niektórych emerytów, rencistów i osób pobierających świadczenie przedemerytalne albo zasiłek przedemerytalny. Pozwoliło to na wypłacenie w kwietniu 2007 r. jednorazowej zapomogi w wysokości od 140 zł do 420 zł. tym emerytom i rencistom, których świadczenia nie przekraczają 1.200 zł miesięcznie,

Ponadto informuję, że w dniu 19 kwietnia br. Komitet Rady Ministrów przyjął przygotowany przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej projekt nowelizacji ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, przywracający od 2008 r. coroczną waloryzację emerytur i rent jak również świadczeń przedemerytalnych i rent socjalnych – wskaźnikiem inflacji powiększonym co najmniej o 20 % udziału w realnym wzroście przeciętnego wynagrodzenia. Projekt ten – po przyjęciu przez Radę Ministrów – zostanie skierowany pod obrady Sejmu.

Z poważaniem


MINISTER PRACY
I POLITYKI SPOŁECZNEJ
Anna Kalata